

POLSKA

Komisja za gazem łupkowym w komisji PE. W środę kolejne starcie



(© AP Photo/Keith Srakotic)



2012-09-18 14:19:59, aktualizacja: 2012-09-18 14:19:59

Komisja Parlamentu Europejskiego ds. energii niewielką większością poparła we wtorek raport, który jest korzystny dla zwolenników gazu łupkowego. Zieloni uważają, że środowowe głosowanie nad raportem o wpływie łupków na środowisko może nie być tak korzystne.

W raporcie komisji PE podkreślono korzyści, jakie mogą płynąć z [wydobycia gazu łupkowego](#) dla gospodarki i bezpieczeństwa energetycznego UE. Raport poparło we wtorek 32 europosłów komisji, a przeciw było 23.

Przeciwnicy - m.in. Zieloni i część liberałów - chcą obostrzenia wydobycia gazu łupkowego w UE, a najzagorzalsi przeciwnicy - nawet zakazu wydobycia. Zieloni zapowiedzieli odwet podczas głosowania w komisji PE ds. środowiska w środę w sprawie raportu autorstwa europosła Bogusława Sonika (PO) o wpływie gazu łupkowego na środowisko.

"Nie jestem szczęśliwa z wyniku tego głosowania, bo jest ono wyrazem wsparcia dla przemysłu i nie bierze pod uwagę problemów środowiskowych i społecznych problemów związanych z gazem łupkowym. Myślę, że to nie jest dobre głosowanie, choć większość jest niewielka.

Mam nadzieję i czuję, że jutro na komisji ds. środowiska głosowanie będzie inne" - powiedziała europosłanka Zielonych, Belgijka Isabelle Durant.

Zadowolona z przegłosowanego we wtorek raportu wyraziła natomiast sprawozdawczyni

tego dokumentu w PE Greczynka Niki Cawela, europosłanka frakcji Europa Wolności i Demokracji.

"Jestem zadowolona z tego raportu, który daje jasny przekaz o pozytywnych stronach gazu łupkowego. Nie jestem zadowolona ze sposobu, w jaki niektóre grupy polityczne patrzą na tę kwestię. To (gaz łupkowy) jest ogromną szansą dla Europy, może zmienić gospodarkę, historię i życie mieszkańców UE. Musimy dać mu szansę" - powiedziała Cawela polskim dziennikarzom.

Eurodeputowana podkreśliła korzyści, jakie gaz łupkowy przyniósł gospodarce amerykańskiej. Dodała, że kraje UE, które nie chcą wydobywać gazu łupkowego ze względu na środowisko naturalne, mogą tego nie robić, ale te, które chcą, powinny mieć taką możliwość. Raport podkreśla, że to same kraje muszą zapewnić bezpieczeństwo wydobycia gazu łupkowego poprzez "solidny system regulacyjny". Zastrzegła jednak, że wzrost wydobycia "może wymagać zmian w legislacji UE".

"W PE słyszymy głównie o zagrożeniach ekologicznych związanych z wydobyciem gazu łupkowego, a bardzo mało mówi się o aspektach ekonomicznych i bezpieczeństwie energetycznym dla Europy. Zwłaszcza dla tych krajów, które są uzależnione od gazu rosyjskiego" - zwróciła uwagę europosłanka komisji ds. energii Lena Kolarska-Bobińska (PO). Zauważyła jednak, że choć przeciwnikom gazu łupkowego, głównie Zielonym, nie udało się wprowadzić do raportu niekorzystnych poprawek, to "prawdopodobnie przejdą one w komisji PE ds. środowiska".